

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

Protokolant Anna Kuras

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie J. D.

skazanego z art. 280 § 1 k.k. i innych,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 stycznia 2020 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt XI Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt II K (...),

1/oddala kasację,

2/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 1180, 80 (tysiąc sto osiemdziesiąt zł 80/100 gr), w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz obronę z urzędu skazanego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym i kwotę 232, 29 (dwieście trzydzieści dwa zł 29/100 gr) tytułem zwrotu wydatków w postępowaniu kasacyjnym,

3/ zwalnia skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt II K (...), uznał J. D. za winnego tego, że w że dniu 15 lutego 2017 r. w K. , woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał rozboju na osobie M. F. w ten sposób, że po uprzednim użyciu przemocy polegającej na uderzeniu w/wymienionego ręką w okolicę lewego łuku brwiowego i czoła i spowodowaniu jego upadku na ziemię, przeszukał jego spodnie i kurtkę, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 450 zł oraz trzy paczki papierosów L. o wartości 44 zł, czym działał na szkodę M. F. , powodując przy tym u wymienionego obrażenia ciała w postaci: pasma wybroczyn barwy wiśniowej długości 1,5 cm szerokości 0,3 cm z punktowym otarciem naskórka na czole bocznie od guza czołowego lewego, miernego obrzęku z delikatnie wysyconym podbiegnięciem barwy sinej wzdłuż łuku brwiowego lewego w części zewnętrznej, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na czas poniżej 7 dni, przy czym przypisanego mu czynu dopuścił się w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej, to jest czynu wypełniającego dyspozycję art. 280 § 1 k.k. i 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i 64 § 2 k.k., po czym na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 15 lutego 2017 r. do października 2017 r. i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku tj. naruszenie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę zeznań pokrzywdzonego M. F. i:

1. uznanie tych zeznań za wiarygodne w sytuacji, gdy szereg okoliczności dotyczących osoby pokrzywdzonego, jego stan psychofizyczny, w tym zarówno stan upojenia alkoholowego pokrzywdzonego w chwili domniemanego pobicia, jak i stwierdzona możliwość konfabulowania, a także sprzeczności w samych zeznaniach pokrzywdzonego winny wpływać na krytyczną ocenę zeznań pokrzywdzonego złożonych w niniejszej sprawie;

1. przyjęcie przez Sąd w sposób wybiórczy wpływu stanu upojenia alkoholowego na zdolność pokrzywdzonego M. F. do zapamiętywania oraz odtwarzania faktów i powołanie się przez Sąd na ten stan pokrzywdzonego przy wyjaśnianiu niepamięci jedynie pewnych faktów w sposób nie dający poznać motywów, jakimi kierował się Sąd przy takiej ocenie zeznań M. F. ;
1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadków D. F. oraz A.F. i obdarzenie ich wiarą w sytuacji, gdy zeznania tych świadków opierają się wyłącznie na relacji pokrzywdzonego M. F. złożonej im w stanie upojenia alkoholowego i wbrew ocenie Sądu nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach zgromadzonych w sprawie,
2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niezasadną odmowę wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w sytuacji, gdy przebieg zdarzenia z dnia 15 lutego 2017 r. opisywany przez oskarżonego trudno jest wykluczyć, zestawiając złożone wyjaśnienia z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania;
1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść tj.: niezasadne ustalenie przez Sąd, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu i w dniu 15 lutego 2017 r. dokonał rozboju na osobie M.F. w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie sprawstwa i winy oskarżonego w zarzucanym mu czynie, w szczególności wobec wątpliwości zachodzących co do możliwości prawidłowego spostrzegania rzeczywistości przez pokrzywdzonego w chwili domniemanego pobicia, a także braku jakichkolwiek ustaleń Sądu, iż oskarżony miałby po użyciu przemocy, przeszukiwać pokrzywdzonego z zamiarem zabrania mu pieniędzy.”

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego czynu albo uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Oskarżony wniósł w dniu 23 października 2017 r. (k. 391) osobistą apelację, w której przedstawił własną wersję wydarzeń i ocenę dowodów, zaprzeczając, by

dopuścił się przypisanego czynu, po czym wniósł „o przebadanie tej sprawy jeszcze raz” (k. 389 – 390v).

Wyrokiem z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt XI Ka (...), Sąd Okręgowy w L. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zaliczając na poczet kary dalszy okres tymczasowego aresztowania do - dnia wyrokowania.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił „rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy w L. oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy w P. w zakresie dowodów mających przemawiać za sprawstwem oskarżonego J. D. co do czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, tj. dowodu z zeznań pokrzywdzonego M. F. w sytuacji, gdy ocena tego dowodu nastąpiła wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a prawidłowa ocena powyższych dowodów dokonana w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu czynu zabronionego zakwalifikowanego w oparciu o art. 280 § 1 k.k.;
2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez przeprowadzenie przez Sąd II instancji nieprawidłowej kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji, polegającej na pominięciu zasadniczych argumentów zawartych w stanowisku apelacji oraz samego oskarżonego w zakresie, w jakim kwestionowano zasadność przypisania oskarżonemu (obecnie skazanemu) sprawstwa i winy w czynie wskazanym w wyroku Sądu I instancji, o kwalifikacji z art. 280 § 1 k.k. wyrażające się w dowolnym, z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k., zaakceptowaniu jako prawidłowe ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, które prowadziły do przyjęcia w odniesieniu do skazanego J. D. kwalifikacji czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia z art. 280 § 1 k.k., argumentem, iż pokrzywdzony w swoich kolejnych zeznaniach w zasadniczym nurcie dotyczącym jednoczesności ataku na jego mienie oraz osobę zeznań tych nie zmieniał, w sytuacji, gdy skonfrontowanie poszczególnych depozycji pokrzywdzonego składanych na różnych etapach postępowania karnego pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż nigdy nie wskazywał on na to, aby

oskarżony miał zamiar zaboru jego mienia w postaci posiadanych pieniędzy czy to w trakcie, gdy przez cały dzień przebywali oni razem, czy już nawet w chwili użycia przemocy, co wykluczało przypisanie oskarżonemu działania w postaci użycia przemocy z jednoczesnym zamiarem i ukierunkowaniem na zabór mienia pokrzywdzonego;

3. art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 84 § 1 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w P. II Wydział Karny w sprawie w sytuacji, gdy oskarżony złożył pismo potraktowane jako apelacja od wyroku po złożeniu przez jego obrońcę wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, a zatem w chwili, gdy otwarta została już prawna możliwość zaskarżenia wyroku również przez samego oskarżonego i zarzuty oraz twierdzenia tejże apelacji winny zostać w całości rozważone przez Sąd odwoławczy.”

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji nie są zasadne, także ostatni z nich, w którym podnosi się nierozpoznanie „zarzutów apelacji oskarżonego”.

Przed odniesieniem się do zarzutów skargi kasacyjnej celowe będzie przypomnienie niekwestionowanych faktów oraz wniosków wynikających z nich, które jawią się jako oczywiste.

W dniu zdarzenia niepracujący pokrzywdzony odebrał rentę (świadczenie wypłacane raz w miesiącu) w kwocie 644 zł. Oskarżony, nie mający żadnych pieniędzy poprosił pokrzywdzonego o pożyczenie 30 zł. Dalej, oskarżony nie tylko twierdził, że otrzymał od niego 200 zł, ale wszedł w posiadanie (bez użycia przemocy) dalszych 200 zł pokrzywdzonego. Tego dnia ujawniono przy oskarżonym ponad 300 zł, w tym trzy banknoty stu złotych. Przed wejściem w posiadanie tych pieniędzy przez oskarżonego nikt nie pobił pokrzywdzonego ani ten nie przewrócił się, nie doznał zatem stwierdzonych następnie obrażeń

(*vide* wyjaśnienia – k. 58 – 60, 64 – 65, 111 – 113, 227v – 229, apelacja oskarżonego – k. 389 – 390v). Po powrocie do domu (w dniu zdarzenia) pokrzywdzony oświadczył matce i bratu, że został pobity i okradziony przez oskarżonego. Pokrzywdzony powiedział też bratu, że wcześniej oskarżony prosił o pożyczenie pieniędzy (zeznania D. F. – k. 3 – 4, A. F. – k. 39 – 40). Pokrzywdzony nie był skłonny komukolwiek pożyczać pieniądze (zeznania A. M. – k. 130v).

Oba Sądy miały w polu uwagi powyższe okoliczności jak i to, że pokrzywdzony w chwili zdarzenia był nietrzeźwy oraz w pierwszych zeznaniach nie wspomniał, że oskarżony najpierw prosił go o pożyczenie pieniędzy. Sądy oceniły, że mimo tego stanu pokrzywdzony był w stanie postrzegać, a później odtwarzać i relacjonować spostrzeżenia oraz, że brak jest wpływu wskazanej wyżej różnicy w zeznaniach pokrzywdzonego na wiarygodność jego zeznań, przyjmując, że w głównym nurcie były one zbieżne. Oceny takiej, jako mieszczącej się w granicach określonych w art. 7 k.p.k., nie można odmówić słuszności. Została ona wyrażona również w motywach Sądu odwoławczego. Dlatego chybione są zarzuty naruszenia przez ten Sąd dyspozycji art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k.

W zarzucie z pkt 2 kasacji podniesiono po raz pierwszy okoliczność, że pokrzywdzony nigdy nie wskazywał, aby oskarżony miał zamiar (uzewnętrznął go) zaboru jego mienia, w szczególności w chwili użycia przemocy. Pomijając fakt, że na Sądzie odwoławczym nie spoczywał obowiązek odniesienia się do kwestii nieobjętych zarzutami apelacyjnymi, to przecież logika faktów, rozpatrywanych łącznie, prowadziła nieodparcie do wniosku, że uderzenie nietrzeźwego pokrzywdzonego było środkiem do zaboru jego mienia. Wymowa faktów, w tym przypominanych wyżej (w początkowej części rozważań) była jednoznaczna i prowadząca do wniosku o wypełnieniu przez oskarżonego znamion przypisanego mu czynu.

Skarżący ma rację tylko co do jednej kwestii; bezzasadnie uznano, że oskarżony swoją apelację złożył po terminie. obrońca własnym wnioskiem o uzasadnienie wyroku otworzył oskarżonemu drogę do wywiedzenia przez niego osobistej apelacji, skutecznej, czyli podlegającej rozpoznaniu mimo, że w chwili jej wniesienia obrońca nie otrzymał jeszcze uzasadnienia wyroku. Pominął on jednak

albo nie dostrzegł, że Sąd odwoławczy odniósł się jednak do osobistej apelacji oskarżonego. Świadczy o tym fragment uzasadnienia wyroku na s. 10 – 11, zaczynający się od frazy „Apelacja oskarżonego w gruncie rzeczy sprowadza się do ponawiania słów o niewinności...” (k. 496v). Jak wspomniano wyżej, w apelacji tej i w wyjaśnieniach oskarżonego nie ma wzmianki, że pokrzywdzony przewracał się w dniu zdarzenia i ewentualnie doznał jakiś obrażeń. W pierwszych wyjaśnieniach oskarżony nawet wprost oświadczył, że gdy rozstawał się z pokrzywdzonym, ten „nie miał żadnych obrażeń na twarzy” (k. 59v).

Oskarżony w swej apelacji nie sformułował zarzutów, zatem chybione jest twierdzenie zawarte w pkt 3 kasacji o ich nierozpoznanie. W uzasadnieniu kasacji też nie wskazuje się, jakie okoliczności podniesione w apelacji oskarżonego pozostały poza uwagą Sądu odwoławczego. Oskarżony, poza podtrzymaniem stanowiska wyrażonego w jego wyjaśnieniach i powtarzaniem przytoczonych w nich okoliczności, wskazał dwie, które nie znalazły *expressis verbis* odniesienia w uzasadnieniu Sądu Okręgowego. Pierwsza okoliczność, to obecność pokrzywdzonego podczas składania przez oskarżonego wyjaśnień. Pokrzywdzony jednak miał do tego prawo, stosownie do dyspozycji art. 384 § 2 k.p.k., a co ważniejsze, złożył następnie zeznania o treści zbieżnej co do faktów głównych z poprzednimi. Dodał tylko, że oskarżony chciał pożyczyć od niego pieniądze, ale o tym powiedział przecież po zdarzeniu swojemu bratu. Druga istotna okoliczność podniesiona w apelacji, to brak w śledztwie konfrontacji między oskarżonym i pokrzywdzonym. Nie była ona jednak obowiązkowa. Poza tym, na rozprawie w rzeczywistości do niej doszło. Pokrzywdzony zeznawał w obecności oskarżonego. Ten miał możliwość zadawania pytań pokrzywdzonemu. Zadanie to wykonał obrońca. Podsumowując, niewskazanie tych okoliczności w uzasadnieniu Sądu odwoławczego nie świadczy o ich niedostrzeżeniu, a gdyby nawet tak uznać, to takie uchybienie nie mogło mieć żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku; tym bardziej że obrońca nie zwrócił uwagi w kasacji na te okoliczności. Z wszystkich przytoczonych względów oddalono kasację, uznając ją za niezasadną.